

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 9 maja 2017 r. (data prezentaty tut. Sądu), następnie zmodyfikowanym pismem z dnia 6 listopada 2018 r. (data prezentaty tut. Sądu) powódka M. W. wniosła o zasądzenie od (...) Spółka Jawna P. J., C. O. i M. z siedzibą w N. kwoty 15.000 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie:

- od kwoty 5.000 zł od dnia 23 lipca 2016 r. do dnia zapłaty;
- od kwoty 5.000 zł od dnia doręczenia odpisu pozwu do dnia zapłaty;
- od kwoty 5.000 zł od dnia doręczenia pisma rozszerzającego powództwo do dnia zapłaty.

Powódka wniosła również o zasądzenie od pozwanego zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu pozwu powódka wskazała, iż wiosną 2016 r. zakupiła w centrum handlowym (...). L. w W. cztery nastopnice w cenie 12,90 zł każda z zamiarem położenia ich na stopniach tarasu w swoim domu położonym pod W.. W dniu 5 czerwca 2016 r. stawiając nogę na nastopnicy, nastopnica nagle zsunęła się ze stopnia, powódka przewróciła się i uderzyła obiema nogami o krawędź stopnia. W rezultacie upadku powódka głęboko zraniła goleń nogi prawej, z której obficie zaczęła wypływać krew, a obie nogi poobijały się w obrębie kostek. Pierwszej pomocy lekarskiej powódce udzielono w szpitalu w P.. Leczenie zakończyła z końcem 2016 r. W ocenie powódki nastopnica nie nadaje się do użytkowania na stopniach zlokalizowanych na zewnątrz budynku, a takich zastrzeżeń pozwany nie umieścił na metce, nadając produktowi cechy uniwersalne w sposobie jego użycia. (pozew k. 1-1v., pismo rozszerzające powództwo k. 53-60)

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powódki zwrotu kosztów postępowania.

Pozwany wskazał, że powódka nie udowodniła roszczenia, zgodnie z zasadą rozkładu ciężaru dowodu. W ocenie pozwanego powódka nie udowodniła, że kiedykolwiek była posiadaczką produktu pochodzącego od pozwanego. W tym zakresie nie przedstawiła dowodu zakupu. Metka towaru nie jest dowodem, że powódka w dniu rzekomego incydentu na schodach swojego domu posiadała produkt pozwanego. Pozwany wskazał, iż powódka nie udowodniła, żeby doszło do upadku ze schodów w dniu 5 czerwca 2016 r. w związku z używaniem produktu pozwanego. Powódka nie przedstawiła dowodu na powyższą okoliczność. Obowiązkiem powódki byłoby w takiej sytuacji wykazanie wadliwości produktu pozwanej, faktu wystąpienia wypadku, związku przyczynowego pomiędzy wadliwością produktu a wypadkiem. Żadne dowody nie potwierdzają powyższych okoliczności. Pozwany podniósł również, z przedłożonej dokumentacji medycznej wynika, iż powódka zakończyła leczenie goleni w dniu 14 czerwca 2016 r., kiedy zostały usunięte szwy. Pozwany wskazał, iż oferowany przez niego produkt jest wykonany prawidłowo i w pełni bezpieczny w użytkowaniu. Pozwany nigdzie nie wskazywał, że jest to produkt antypoślizgowy, służący do poprawy bezpieczeństwa poruszania się na schodach. Pozwany wskazał, że zaprzecza, żeby stosowanie spornego produktu zwiększyło ryzyko upadku na schodach. (odpowiedź na pozew k. 19-21)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Pozwany (...) Spółka Jawna P. J., C. O. i M. z siedzibą w N. prowadzi działalność gospodarczą, która polega na imporcie i wprowadzeniu do obrotu na terenie kraju m.in. gumowych nastopnic produkowanych w Indiach. (bezsporne, dowody: metka k. 1, wydruk ze strony internetowej pozwanego k. 67-68)

Powódka M. W. w 2016 r. zakupiła w sieci sklepów (...). L. cztery nastopnice wykonane z gumy importowane przez pozwanego celem zamontowania ich na schodach na zewnątrz domu usytuowanego na działce w K.. Zakupione nastopnice zostały położone po dwóch stronach tarasu, z którego jest zejście po dwóch stopniach z każdej strony.

Przedmiotowe nastopnice nadawały się do użytku zewnętrznego bez cech antypoślizgowych. (dowody: wydruk ze strony internetowej pozwanego k. 67-68, korespondencja mailowa k.71, zeznania świadka J. W. k. 75v.-76)

W dniu 5 czerwca 2016 r. doszło do zdarzenia polegającego na tym, że powódka schodząc po schodach stanęła nogą na nastopnicę, która ześlizgnęła się w skutek czego powódka upadła na lewą stronę ciała raniąc sobie przy tym obie nogi. Pierwszej pomocy powódce udzielił mąż – J. W., który założył opatrunek, a następnie udał się wraz z powódką do szpitala w P.. W szpitalu rozpoznano u powódki otwartą ranę innych części podudzia. W badaniu stwierdzono u powódki uraz goleni prawej o stopień oraz 2 cm tłuczoną ranę. Po podaniu znieczulenia miejscowego ranę zszyto i wypisano powódkę do domu tego samego dnia. Przy wypisie powódce zalecono codzienną toaletę rany octeniseptem, osłaniać nogę przed urazami, kontrolę za 2-3 dni i zdjęcie szwów za 7-10 dni, farmakoterapię (T. sc.) oraz przeciwbólowo E. doraxine. (dowody: dokumentacja medyczna k. 2, zeznania świadka J. W. k. 75v. -76, zeznania powódki k. 109-110v.)

Wizytę kontrolną powódka odbyła w dniu 8 czerwca 2016 r. w poradni chirurgicznej. W trakcie wizyty zmieniono jej opatrunek a w badaniu przedmiotowym stwierdzono u powódki gojenie się rany, obrzęk stopy oraz krwiak okolicy kostki. Powódce zalecono zmianę opatrunku minimum raz dziennie oraz stosowanie maści z arniki oraz okładów z altacetu na noc. Szwy zostały zdjęte w dniu 14 czerwca 2016 r. W trakcie badania stwierdzono zagojenie się rany. W trakcie kolejnej wizyty zauważono, iż rana na piszczeli prawej jest pokryta strupem. Zauważono również wchłaniający się krwiak na bocznej powierzchni stopy lewej. (dowody: dokumentacja medyczna k. 3-4, zaświadczenie k. 66, zeznania powódki k. 109-110v.)

Ze skutkiem urazu w postaci obrzmienia nóg, powódka zmagала się do końca 2016 r. Powódka stosowała różnego rodzaju okłady, maści oraz środki przeciwbólowe zgodnie z zaleceniami lekarza. W nocy podkładała sobie wałek pod nogi. Odczuwany przez powódkę ból promieniował z okolic rany. Dzięki zastosowanym okładom oraz maściom, udało się zmniejszyć obrzęki, ale nie ustąpiły one całkowicie. (dowód: zeznania powódki k. 109-110v.)

W dniu 22 października 2018 r. przeprowadzono u powódki badanie usg stawu skokowo – goleniowego prawego gdzie stwierdzono niewielkie zmiany bliznowate więzadła skokowo – strzałkowego przedniego. Poza tym struktury więzadłowe stawu skokowego prawidłowe. Stwierdzono również u powódki obrzęk tkanek miękkich części podudzia prawego od strony przedniej i bocznej. W miejscu przebytego urazu na przedniej powierzchni dalszej części goleni, w obrębie tkanki podskórnej widoczne drobne zwapnienie długości 2 mm. (dowód: wynik badania k. 64)

Przed wypadkiem z dnia 5 czerwca 2016 r. powódka była osobą bardzo aktywną. Zajmowała się działką, na której uprawiała warzywne grządki. Powódka była osobą bardzo towarzyską i zaangażowaną społecznie. Jej aktywność fizyczna polegała głównie na długich spacerach oraz jeździe na rowerze. Nie leczyła się na choroby przewlekłe. Około 15 lat przed wypadkiem powódka miała przeprowadzoną operację na żyłki.

W chwili obecnej powódka ma 77 lat i przebywa na emeryturze. Po wypadku powódka musiała ograniczyć swoją aktywność fizyczną. Zlikwidowała grządki warzywne na działce, gdyż nie była w stanie się nimi zajmować, bo wymagało to od niej zbyt dużego wysiłku. Przygotowywanie posiłków stało się dla powódki problemowe, gdyż nie może ona zbyt długo stać. Powódka wycofała się z aktywności społecznej oraz towarzyskiej. Obecnie w tym zakresie powódka powraca do swojego stanu wyjściowego, jednak nie osiągnęła go jeszcze w pełni. Po wypadku głównym problemem powódki jest schodzenie po schodach. Powódka odczuwa z tego tytułu zaburzenia lękowe indukowane podobieństwem do sytuacji urazowej lub ją przypominających. Obecnie kiedy schodzi po schodach musi trzymać się poręczy, albo ramienia innej osoby. Bardzo często w takiej sytuacji prosi nawet obce osoby o pomoc, co jest dla niej bardzo krępujące. (dowody: opinia biegłego psychologa k. 86-94, zeznania świadka J. W. k. 75v. -76, zeznania powódki k. 109-110v.)

Pismem datowanym na dzień 21 lipca 2016 r. powódka wezwała pozwanego do zapłaty kwoty 5.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznane cierpienia i dolegliwości z tytułu poniesionego urazu. Powyższe pismo zostało doręczone pozwanemu w dniu 22 lipca 2016 r. i pozostało bezskuteczne. (dowody: wezwanie k. 5, potwierdzenie nadania i doręczenia k. 72-73)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie powołanych wyżej dokumentów, których prawdziwość i treść nie budziła wątpliwości i nie została zakwestionowana przez żadną ze stron. Przy ustalaniu stanu faktycznego Sąd uwzględnił także zgodne twierdzenia stron niniejszego postępowania w trybie art. 229 k.p.c., którym przeciwnik nie przeczył w trybie art. 230 k.p.c.

Sąd uznał za wiarygodne zeznania świadka J. W.. Zeznania świadka w ocenie Sądu zasługują na wiarę, bowiem są jasne, spójne, nie zawierają wewnętrznych sprzeczności, jak również znajdują potwierdzenie w zgromadzonym materiale dowodowym w postaci dokumentów. Świadek J. W. co prawda jest mężem powódki i z tej przyczyny do zeznań tych należało podejść z dużą ostrożnością, niemniej jednak Sąd uznał, że świadek zeznawał szczerze, bazując na podstawie osobistej styczności z powódką i własnych obserwacji. W ocenie Sądu w sposób wiarygodny opisał stan powódki po wypadku oraz skutki, jakie wypadek wywołał z życia osobistym powódki. Sąd dał wiarę również zeznaniom powódki, w tym zakresie jakim korespondowały z zeznaniami świadka oraz dowodami z dokumentów.

Sąd oparł się również na opinii biegłego sądowego z zakresu psychologii P. T., którą uznał za rzetelną, gdyż została sporządzona w sposób fachowy i poparta prawidłową analizą zebranego materiału dowodowego oraz badaniem powódki. Tym samym, zdaniem Sądu, opinia jest trafna i stanowi obiektywny oraz pełnowartościowy dowód w sprawie, w oparciu o który Sąd dokonał określonych ustaleń. Opinia w sposób wyczerpujący odpowiedziała na zadane pytania, są jasne, pełne i rzetelne, a ich fachowość nie nasuwa żadnych zastrzeżeń Sądu. Żadna ze stron nie kwestionowała wniosków wypływających z przedmiotowej opinii.

Sąd ustalając stan faktyczny nie oparł się na pozostałych dowodach zgromadzonych w aktach sprawy nie wskazanych w stanie faktycznym, gdyż były one zbędne dla wydania rozstrzygnięcia.

Sąd zważył, co następuje:

Powódka domagała się zasądzenia kwoty 15.000 zł tytułem zadośćuczynienia od pozwanego za szkodę wyrządzoną jej przez produkt niebezpieczny – nastopnicę, tj. na podstawie art. 449¹ k.c.

Przesłanką konieczną odpowiedzialności z art. 449¹ k.c. jest m.in. uznanie danego produktu za niebezpieczny. Idea produktu niebezpiecznego zawarta w przepisach kodeksu cywilnego zakłada, iż produkt niebezpieczny to taki, którego właściwości sprawiają, że finalnie produkt ten nie zapewnia bezpieczeństwa, jakiego można oczekiwać od niego zakładając normalne jego użycie. Niebezpieczeństwo produktu wynikać może z jego naturalnych właściwości (produkty niebezpieczne per se), czy też z jego nieodpowiedniej jakości, wywołanej wadami konstrukcyjnymi, produkcyjnymi lub instrukcyjnymi, w tym z jego nieodpowiednią prezentacją, reklamą czy instrukcjami użytkowania i konserwacji. Za normalne użycie produktu uważać należy przede wszystkim używanie zgodne z jego przeznaczeniem, ale też i takie jego wykorzystanie, które nie odpowiada typowemu przeznaczeniu rzeczy, ale może być przewidziane przez producenta, importera lub sprzedawcę w związku ze sposobem jego używania lub też cechami osób, które rzeczy tej używają (E. Gniewek, P. Machnikowski (red.), Kodeks cywilny. Komentarz. Wyd. 9, Warszawa 2019). Wadliwość produktu, o której była mowa powyżej jest warunkiem odpowiedzialności za produkt, która w konsekwencji prowadzi do tego, że produkt nie zapewnia bezpieczeństwa, którego należałoby się po nim spodziewać. Wada musi tkwić w produkcie – tzn. mieć związek z jego niewłaściwym wytworzeniem, a nie wynikać np. z jego uszkodzenia po wprowadzeniu do obrotu. Wady nie należy utożsamiać z wadą w rozumieniu przepisów o odpowiedzialności z tytułu rękojmi. Produkt niebezpieczny może być w pełni sprawny (nadawać się do użytku), ale stwarzać zagrożenie z uwagi na inne swe cechy (M. Gutowski (red.), Kodeks cywilny. Tom II. Komentarz. Art. 353–626. Wyd. 2, Warszawa 2019).

Treść art. 449¹ § 3 k.c. wskazuje nadto, że o tym czy produkt jest bezpieczny decydują okoliczności z chwili wprowadzenia go do obrotu, a zwłaszcza sposób zaprezentowania go na rynku oraz podane konsumentowi informacje o właściwościach produktu. Zaprezentowanie produktu na rynku wraz z informacjami o właściwościach produktu są okolicznościami, które determinują kwalifikacje produktu w kwestii jego bezpieczeństwa. Jest oczywistym, że na rynku nie jest prezentowana konkretna jednostkowa rzecz, lecz produkty należące do określonej serii. Wskazuje się, że pod pojęciem wprowadzenia do obrotu należy rozumieć moment dokonania pierwszej czynności prawnej

wprowadzającej produkt na rynek i stanowiącej realne wykonanie zawartej umowy (zob.: A. Rzepecka-Gil, Komentarz do art. 449⁽¹⁾ kc, LEX). W okolicznościach przedmiotowej sprawy momentem wprowadzenia produktu do obrotu będzie więc moment, kiedy powódka nabyła gumową nastopnicę.

Ciężar dowodu istnienia produktu niebezpiecznego, zaistnienia szkody oraz adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy normalnym używaniem produktu a szkodą leży, zgodnie z ogólną zasadą wysłowioną w art. 6 k.c., po stronie powódki (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 4 listopada 2008 r., sygn. I ACa 526/08, LEX).

W ocenie Sądu powódka nie sprostала ciężącemu na niej ciężarowi dowodu. Powódka nie udowodniła, aby nastopnica, którą zakupiła była produktem niebezpiecznym oraz aby istniał związek przyczynowy pomiędzy korzystaniem z produktu a faktem zajścia szkody.

W niniejszej sprawie powódka nie wykazała, by nabyty produkt – nastopnica – posiadał takie wady, które można by rozpatrywać w kontekście produktu niebezpiecznego. Powódka swoje stanowisko w przedmiocie produktu koncentrowała na jego wadliwości, która miała polegać na tym, iż jej zdaniem nie można go było zastosować na zewnątrz oraz na fakcie, iż pozwany na metce produktu nie zawarł ostrzeżeń o braku antypoślizgowych właściwości. W ocenie Sądu powyższe okoliczności pozostawały jedynie twierdzeniami powódki nieudowodnionymi w toku postępowania. W toku rozpoznawania sprawy powódka nie przedłożyła żadnych dowodów mających udowodnić wadliwość przedmiotowego produktu. Powódka również w treści swoich pism procesowych nie wskazywała na czym ta wadliwość konkretnie miała polegać. Zgodnie z tym co zostało wskazane powyżej wada musi tkwić w produkcie, musi mieć związek z jego niewłaściwym wytworzeniem, konstrukcyjną lub instrukcyjną. Taką wadą nie jest brak możliwości stosowania danego produktu na zewnątrz, jak to było podnoszone w niniejszej sprawie. Powódka również nie wykazała, aby jakakolwiek wada istniała już w chwili wprowadzenia produktu do obrotu, czyli już w chwili, której zakupiła przedmiotowe nastopnice. Co więcej powódka sama przedstawiła wydruk z przeprowadzonej korespondencji z pracownikiem pozwanego, który jednoznacznie wskazuje, iż przedmiotowy produkt może być stosowany na zewnątrz. Również brak wskazania na metce informacji o braku antypoślizgowych właściwościach nie stanowi o wadzie oraz o niebezpieczeństwie danego produktu .. (...) doświadczenia życiowego wynika, iż jeżeli producent nie umieszcza jakiś cech produktu na metce to oznacza, iż produkt takich cech nie posiada tudzież producent powyższego nie gwarantuje. Oznacza to, że skoro pozwany na metce nie napisał, iż przedmiotowa nastopnica jest antypoślizgowa to znaczy, iż ten produkt nie posiadał takiej cechy. W chwili zakupu powódka, jako przeciętny konsument, winna się więc spodziewać, że przedmiotowy produkt nie zapewni jej 100% ochrony przed poślizgnięciem. Powódka również nie wykazała, aby użytkowała przedmiotowy produkt w sposób właściwy. W toku niniejszego procesu powódka nie przedstawiła dowodów, aby korzystała z produktu na powierzchni do tego przystosowanej. Powódka nie wykazała z jakiego materiału zostały wykonane schody, na których doszło do zdarzenia. Bez wykazania powyższych okoliczności Sąd nie mógł uznać nastopnicy za produkt niebezpieczny.

Oprócz tego powódka nie wykazała zaistnienia adekwatnego związku przyczynowego między produktem a powstałą szkodą (art. 361 § 1 k.c.). Dla wykazania związku przyczynowego niezbędnym jest sprawdzenie, czy zdarzenie rozważane jako przyczyna szkody jest powiązane ze szkodą związkiem opartym na warunku koniecznym (*conditio sine qua non*). Związek ten wyraża się w tym, że bez danego zdarzenia szkoda w ogóle nie wystąpiłaby. Pozytywna odpowiedź na tak zadane pytanie pozwala na dalsze wnioskowanie, a mianowicie zbadanie, czy szkoda jest normalnym następstwem określonego zdarzenia. (zob. J. Ciszewski (red.), Kodeks Cywilny. Komentarz, LEX, wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 27 lutego 2014 r., I ACa 803/13, Legalis). Ustalanie związku przyczynowego ogranicza się do kryteriów zobiektywizowanych, wynikających z zasad doświadczenia życiowego, wspartego wiedzą naukową, które pozwalają przyjąć, że zwykle, najczęściej, określone zdarzenie późniejsze (skutek) jest następstwem zdarzenia wcześniejszego (przyczyny). Szkoda poniesiona przez poszkodowanego nie musi też być bezpośrednią konsekwencją zdarzenia sprawczego. Tak więc normalny związek przyczynowy - w rozumieniu art. 361 § 1 k.c. - między określonym zdarzeniem a szkodą zachodzi wówczas, gdy w danym układzie stosunków i warunków oraz w zwyczajnym biegu rzeczy, bez zaistnienia szczególnych okoliczności, szkoda jest normalnym następstwem tego rodzaju zdarzeń.

Odnosząc powyższe do realiów niniejszej sprawy należy wskazać, że zebrane w toku niniejszego postępowania dowody, iż między korzystaniem z nastopnicy a szkodą w postaci urazu jakiego doznała powódka w dniu 5 czerwca 2016 r. istnieje obiektywna zależność - nie potwierdzają tej tezy (tj. gdyby z gumowa nastopnica nie zsunęła się ze schodów to do wypadku by nie doszło). Nie można przyjąć, aby korzystanie z nastopnicy było warunkiem koniecznym zajścia szkody. Powódka, w toku swojego przesłuchania zeznała, iż nastopnica ześlizgnęła się razem z nią kiedy chciała na nią stanąć, w efekcie czego „zjechałam po schodach”. W toku niniejszego postępowania nie wykazała co było przyczyną zsunęcia się nastopnicy ze schodów. Powyższe mogło wynikać nie tyle z właściwości produktu, ale z jego niewłaściwego użycia m.in. poprzez położenia nastopnicy na gładkiej powierzchni, niedopasowania produktu do rozmiarów stopni czy też warunków atmosferycznych (deszcz itp.).

P. powódka nie wykazała, iż przedmiotowy produkt – nastopnica - jest produktem niebezpiecznym, co uzasadniałoby zasądzenie na rzecz powódki zadośćuczynienie na podstawie art. 449¹ k.c. i następne.

Brak udowodnienia zajścia adekwatnego związku przyczynowego niweluje również możliwość zastosowania względem pozwanego normy z art. 415 k.c.

W tym stanie rzeczy należy uznać, iż nie ma podstaw do przypisania pozwanemu odpowiedzialności za szkodę jaką doznała powódka. Z powyższych względów Sąd uznał powództwo za nieudowodnione i orzekł jak w pkt. 1 wyroku.

W punkcie 2. wyroku, zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik postępowania, na podstawie art. 98 § 1 i 3 w zw. z art. 99 k.p.c., zasądzono od powódki na rzecz pozwanego tytułem zwrotu kosztów procesu kwotę 3.617 zł (w tym 3.600 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego powiększone o 17 zł opłaty skarbowej od pełnomocnictwa). Wysokość wynagrodzenia pełnomocnika pozwanego została ustalona na podstawie § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie.